

Wyższe kary dla oskarżonych o handel ludźmi

Michał Tokarczyk
29.11.2017

W krakowskim Sądzie Apelacyjnym zakończył się proces 3 mieszkańców Małopolski oskarżonych o handel ludźmi. Sprawę prowadzili funkcjonariusze PSG w Krakowie-Balicach.

Dwójka mężczyzn i jedna kobieta oskarżeni zostali o to, że sprowadzili do Polski poznaną podczas wakacji obywatelkę Kenii, zmusili ją do świadczenia usług seksualnych i czerpali z tego procederu korzyści majątkowe. Pomimo, że podczas całego procesu oskarżeni nie przyznawali się do winy, Sąd Apelacyjny nie uwierzył w ich wyjaśnienia i podwyższył zasądzone wcześniej kary pozbawienia wolności do 3 lat i 1 miesiąca oraz obciążył skazanych pełnymi kosztami postępowania i zasądził przepadek korzyści z przestępstwa, którego dopuścili się wobec Kenijki.

Pięć lat temu cudzoziemka, z uwagi na swoją trudną sytuację życiową zdecydowała się przylecieć do Polski i podjąć pracę jako masażystka. Kobiecie po przyjeździe do Krakowa odebrano dokumenty tożsamości i zmuszono do uprawiania nierządu. Dodatkowo pracodawcy zabronili jej samodzielnie opuszczać mieszkania oraz kontrolowali jej rozmowy i konta internetowe. Po kilkunastu miesiącach pracy obywatelka Kenii, dzięki pomocy jednego z klientów uciekła od swoich „opiekunów” i uzyskała pomoc w Placówce Straży Granicznej w Krakowie-Balicach.

Funkcjonariusze Straży Granicznej w wyniku prowadzonego pod nadzorem Prokuratury śledztwa doprowadzili do zatrzymania trójki obywateli Małopolski, odpowiedzialnych za proceder, a cudzoziemka – ofiara handlu ludźmi – przy wsparciu jednej z fundacji, powróciła do Kenii.



PSG w Krakowie - Balicach